PROGRAM

1. Gaude Mater Polonia
2. T. Vittoria: Ave Maria
3. Wacław z Szamotuł: Już się zmierzka
4. J. S. Bach: Chorał 171. Christ ist erstanden
5. J. S. Bach: Chorał 293. Verleich uns Frieden gnadlich
6. J. S. Bach: Chorał 291. Vater unser im Himmelreich
7. J. S. Bach: Chorał 299. Wachet auf ruft uns die Stimme
8. W. A. Mozart: Ave verum corpus
9. A. Bruckner: Locus iste
10. Z. Kodaly: Stabat Mater
11. Z. Kodaly: Veni veni Emmanuel
12. K. Szymanowski: IV. Część z „Stabat Mater" Spraw niech płaczę...
13. A. Nikodemowicz: Rozmowa duszy z M. B.
14. L. Bardos: Libera me

Soliści

Beata Szeplewicz — śpiew
Barbara Sadło — śpiew
Halina Wróbel — śpiew
Piotr Wojciechowski — organy

Dyrygenci

Andrea Jaworska
Elżbieta Krzemińska

Druk. UMCS, z. 164/83, n. 50, S-7/835

GAUDE MATER POLONIA

Dawnym hymnem Polski rozpoczęliśmy 27 III 1983 r. nasz koncert w kościele powizytkowskim zbudowanym przez Władysława Jagiełłę jako dowód wdzięczności za zwycięstwo pod Grunwaldem.

Był to jeden z pierwszych koncertów Chóru w odnowionym składzie. Tremą więc dała nam się we znaki, ale nastrojowa sceneria gotyckiego kościoła, ciepła atmosfera wśród publiczności oraz serdeczne powitanie księdza sprawiły, że „Gaude Mater Polonia" zabrzmiało bardzo spokojnie i dostojnie. Ponadto wykonaliśmy utwory przedstawione w programie koncertu. Szczególną uwagę trzeba tu zwrócić na fakt, iż na ten koncert przypadło lubelskie prawykonanie dzieła prof. Andrzeja Nikodemowicza „Rozmowa duszy z Matką Bolesną". Mieliśmy wielką tremę, gdyż utwór ten jest bardzo trudny, a uczucie to spotęgowane było przez świadomość tego, iż wśród widzów był kompozytor pilnie przysłuchujący się naszemu wykonaniu. Utwór ten jest napisany na głosy żeńskie i głos solowy. Byliśmy bardzo dumni, że solistką była nasza chórzystka Beata Szeplewicz, która zaprezentowała swoje świetne możliwości wokalne. Interpretacja „Rozmowy..." dzięki solistce i żeńskiej części naszego Chóru, znalazła w oczach prof. Nikodemowicza uznanie, co było dla nas tym milsze, że mistrz jest wymagający i jak każdy artysta ma swoją wizję utworu, której chyba nasze wykonanie odpowiada. Byliśmy przejęci, gdyż obcowanie z żyjącym kompozytorem należy do rzadkości, a prof. Nikodemowicz był obecny na kilku próbach przed koncertem udzielając nam cennych wskazówek. „Rozmowa..." była ostatnią pozycją koncertu uznanego powszechnie za bardzo udany. Wciąż serdecznie dziękując wyraził nadzieję kontynuowania tak dobrze rozpoczętej współpracy.

Publiczność zgotowała również gorące brawa dla prof. Nikodemowicza, którego z dumą przedstawiano jako rodowitego Lublinianina. Pani Dyrygent zebrała później wiele gratulacji, a pewien ksiądz stwierdził, że jeszcze nie słyszał tak pięknego wykonania „Gaude Mater..." Cieszymy się, że możemy ten koncert zaliczyć do udanych, przyspożył nam wielu miłych wrażeń i zachęcił do muzykowania.